

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 84.

21. Lipca 1824.

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienie

C. K. Rządu krajowego.

Przy C. K. Sądzie karzącym Wisznickim jest do obsadzenia miejsce na urząd Asksultatora bezpłatnego. Ubiegający się o nie, podać mają prośby, należyte dowodami wsparte, w ciągu czterech tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia do rzeczowego Sądu bezpośrednio, lub jeżeli na publicznym zostają urzędzie, przez swoje Prezydya.

N. Pan najwyższą uchwałą z d. 3. Czerwca 1824 raczył Dyrektorowi głównych szkół w Zloczowie, Ernestowi Kohlas, przez wzgląd na wieloletne i gorliwe usługi jego w rzeczach szkolnych wyznaczyć najłaskawiej Dwieście Złt. R. w M. K. dodatku do pensyi, osobistego.

Względem zwiedzenia przez Jego Cesarzowicką Mość Arcy-Xięcia Franciszka Karola doliny Passayerskiej w podróży po Tyrolu, zawiera Goniec Tyrolski list z S. Leonhard w Passayerskiem z dnia 3go Lipca, co następuje: »Dzisiaj mieliśmy szczęście złożyć nasze najłaskawsze nżanowanie Arcy-Xięciu Franciszkowi Karolowi. — Chociaż przy odjeździe w Meran mocno deszcz padał, nie dał się Jego Cesarzowic. Mość odwieść od przyrzeczonego nas odwiedzenia. A toli zaledwo JCesarzowic. Mość stanął na właściwej granicy doliny Passayerskiej, wypogodziło się niebo i dobroczynne promienie słoneczne powiększyły powszechną radość, która się na wszystkich licznie zgromadzonych mieszkańców doliny okazała. Hak z moździerzy zapowiedział przybycie dostojnego gościa; wszyscy mieszkańcy przybrali szaty świąteczne. Droga zapelniała łuki, a świetnie przybrana młodzież szkolna pokrywała kwiatami ulice, któremi Jego Cesarzowicką Mość się ndawał. Na piaskach stała kompania strzelców Passayerskich pod sprawą Kassjera Sądowego Jana Hofera, w obronie ojczyzny zastężonego. Muzyka Tarecka i powszechne radosne okrzyki powitały dostojnego Syna Cesarzkiego.

Wdowa i trzy córki Andrzeja Hofera przyymowały Jego Cesarzowicką Mość, który raczył zsiść z konia i udać się do domu gościnnego na piaski, gdzie blisko godzinę z największą łaskawością rozmawiał z rodziną od Monarchy i Ojczyzny-szacowanego, byłego dowódcy obrońców Ojczyzny. Tu to Arcy-Xięzę zaszczytną dla całego Tyrolu uronił łzę, poświęconą pamięcie męża, który jako wzór prawdziwego Tyrolczyków sposobu myślenia, ku panującemu Domowi, z Chrześciańską odwagą bohatera, życie poświęcił. W S. Leonhard przyjęty był JCesarzowic. Mość przez osoby sądownictwo składające, Duchowienstwo i przełożonych gmin przy okrzykach radosnych i kazał sobie tychże, jakoteż bliznami okrytych współtowarzyszów broni Andrzeja Hofera przedstawić. Poczem raczył JCesarzowic. Mość przygotowany dla Siebie w domu gościnnym Teisickim obiad alpejski przyjąć, a potem oglądał rozmaite grupy przedstawiające zatrudnienia i handel tych zajmujących i z przychylności do Domu panującego wielce sławnych dolin mieszkańców. Dobroć i łaskawość JCesarzowic. Mości, których Arcy-Xięzę dał dowody, bawiąc się z każdym pojedynczo strzelcem, przejęła wszystkich serca i głośno i uroczyście ponowiono śluby żyć i umierać dla panującego Austriackiego Domu. O 3. godzinie z południa wyjechał JCesarzowic. Mość na powrót. Pamięć dnia tego niewygasnie nigdy w Passayerskiej dolinie i przejdzie z dzieci do wnuków.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Podług listu z Montevideo, okręt Angielski Cambridge przywiózł Jeneralnego Angielskiego Konzula mającego tamże pozostać; Jeneralnego Konzula dla Buenos-Ayres P. Parysh, i w podobnym charakterze ustanowionego w Peru P. Rowkroft. Ostatni poiedzie także do Buenos-Ayres, iaby dostać się do Chili a z tąd do Peru uda się drogą przez góry Andeyskie. Cambridge popłynął w d. 30. Marca na morze spokojne.

W Buenos-Ayres przystąpił małą do wyboru nowego Gubernatora, urząd ten sprawuje dotąd Martin Rodriges. Słychać, że ubiegającymi się o tę posadę są, byli Minister Skarbu Garcia, Dorrego i Seras, co pod San Martinem dowodzili; niektórzy utrzymują, że terazniejszy będzie znowu obrany.

Gazety Jamaickie, z d. 24 Kwietnia, udzielały opisu uroczystości, wyprawionej przez Władzę Panamy Angielskiemu Konsulowi Malcolm M'gregor.

Podług gazet północno-Amerykańskich mniemają tam, że Yturbide wysiądzie na ląd w zamku San Juan de Ulua i z tego miejsca przez odezwy starać się będzie tworzyć sobie stronnictwo.

Wielka Brytania i Irlandya.

Zanim Izba Niższa zebrała się przed krótkami Izby Wyższej dla słuchania mowy Królewskiej, mowca pierwszy udał się do Izby Wyższej, aby złożyć Królowi uszanowanie i upraszać go o sankcyję bilowi, upoważniającemu do wydania obligów Izby skarbowej za 15 milionów.

W mowie mianę do Króla przez mow dotknął ón główniejszych punktów mowy Królewskiej przy zgłoszeniu Parlamentu, i rzekł w szczególności: »Parlament nie zaniedbał przeznaczyć znacznych funduszy dla pomnożenia zakładów tak na morzu jak i na lądzie, ile tego wymaga podział królewsk. siły morskiej, i wzmocnienie załóg Królewskich w Indiach zachodnich... Aby dobroczynnym zamiarom Króla Jego Mości dla sztuk i handlu odpowiedzieć, miał Parlament dwie drogi do wyboru: zmniejszenie podatków stałych, lub uwolnienie handlu Angielskiego od niektórych ograniczeń i zastanowił niezgodnych z oświeconym systematem handlowym, a które tylko usprawiedliwić mogą konieczne potrzeby Państwa lub początek handlu. Ostatnią drogę obrała Izba Niższa; miała ona na uwadze dwa punkty: rozciągłość, którą pomnożone dochody Państwa dozwalały nadać mającym być składanym ofiarom; i niebezpieczeństwo zerwania nagle systematu, który chociaż błędny, pochodził z obfitości czasu, a na którego utrzymanie tak niezmiernych użyto kapitałów.... Względem Irlandyi z boleścią musiała Izba iść na krok przedłożyć akt o powstaniu; nie dla tego, aby przedmówić, że tym sposobem zapobiegnie uzależnieniu Irlandyi, lub żeby nie miała znać surowości tego aktu i onegoż niezgodności z Konstytucyją Angielską, lecz, że czuła, iż w

nagłocę chwili, jedynie ta ustawa może zasłonić niewinnego, występnego nastraszyć, i rozszerzeniu się złego położyć tamę...« (O sprawach Hiszpańsko-Amerykańskich ani mowca ani Król w mowie zamykającej Parlament nie uczynili wzmianki.)

Król Jego Mość Angielski raczył pannaiego Xięcia Reuss na Ebersdorfie, Lobensteinie i Gera, ozdobić W. Krzyżem orderu Gwelfów.

Wyspy Jońskie.

Z Korfu d. 21. Czerwca.
Dnia wczorajszego ogłoszono tu następującą odezwę:

»Ze strony Prezydenta i dostojnych Senatorów połączonych Państw Wysp Jońskich.

»Lord Wyższy Kommissarz Jego Królewskiej Mości najwyższego Protektora, do nasz swojey z dnia dzisiejszego przesłał Senatowi, dołączył akt drukowany, ułożony w kształcie odezwy lub wyroku, z napisem: »Rząd tymczasowy Grecyi i pod d. 27. Kwietnia 1841 podpisany w Argos przez różne osoby, zdające się piastować publiczne urzędy, w którym to akcie, oprócz uwiadomienia, że zaciągniono pożyczkę, i że tym sposobem zebrane pieniądze mają być użyte na działania wojenne, znajduje się następujący artykuł: »Pieniądze mają być złożone na wyspach Zante lub Cerigo.« — Rząd tych Państw, nie może ani na chwilę dopuścić, aby oświadczenie Jego rodzaju nie miało jakiegobądź obcęg Władzy lub Mocarstwa ściągnąć uwagi. Rząd ten, nie może milczeniem swoim przyznawać, iż iakobądź obca Władza ma prawo, lub sobie takowe może przypisać, zarządzać iakiegobądź częścią kraju, w iakimkolwiek zamiarze bez wiedzy i zezwolenia Rządu Jońskiego; tym hardziej nie może dozwalać, by takowy akt został niepostrzeżony i bez nagany, gdy zawiera w sobie wyraźne naruszenie zasad przez Rząd Joński przywzetych.

»Rząd Joński oświadczył powtórnie a nawet niedawno ową neutralność w wojnie toczące się na pobliskim lądzie stałym i wyspach Archipelagu; i byłoby widocznem naruszeniem tej neutralności, dozwalać, aby kray onegoż użyty był na skład pieniędzy lub zapasów wojennych, iednę ze stron wojnę wiodących.

Rząd tych Państw stanowi zatem, co następuje:

»Art. 1. Wyspa Zante lub Cerigo, nietylko inne do wysp Jońskich należące, nie mogą służyć za skład wyżej wymienionej składek.

»Art. 2. W przypadku, gdyby po tem o-

głoszeniu jedna lub więcej osób takową pożyczkę kazaly u siebie złożyć, jeżeli są poddany mi Państw Jońskich, podlegać będą harom obiętym istniejącymi ustawami i rozporządzeniami przeciwko naruszeniu neutralności, gdy zaś są obcymi, ustawie ogłoszonej pod d. 13. Kwietnia 1824, wskazującej na wygnanie z kraju wysp Jońskich.*

Art. 3. Niniejszy wyrok ma być wiążący dla Angielskim, Greckim i Włoskim wydrukowany, ogłoszony i dla zachowania właściwym Władzom przesłany.*

W Korfu d. 19. Czerwca 1824.

Na rozkaz Senatu

Ponsonby,

Sekretarz Senatu Wydziału

Jeneralnego.

Wyrok ściągający się do powyższej odezwy, opiewa iak następuje:

»Z powodu, że ciasto prawodawcze uchwalilo zaciągnąć pożyczkę 4 milionów talerów Hiszpańskich (800,000 funt. szterling.), a której to pożyczki w Londynie zaciągniętej przybyła inż część do Zante; z uwagi, że w terażniejszych okolicznościach bardzo nagląca jest rzeczą, ić wszelkich środków, aby pieniądze te stosownie były użyte, bo przeciwnie najgorsze skutki mogłyby nastąpić: Ciasto prawodawcze stanowi: 1. Z wspomnianych pieniędzy nie będzie ani szeląg użyty na załatwienie dawnych wydatków lub rachunków, iakiejkolwiekby takowe były własności. 2. Ilość pożyczki poświęcona jest iedynie postępowi Narodu, i powinna być z największą oszczędnością na wyprawę morską, i lądową, i inne potrzeby państwa użyta. 3. Pieniądze te złożone będą w Zante lub Cerigo. 4. Kommissyja z Londynu mianowana, wypłaćć będzie, według rozporządzenia Rządu, za certyfikatem, każdego razu przez Prezydenta lub Wice-Prezydenta ciasta prawodawczego podpisany i w protokół posiedzenia zaciągnięty, któryto certyfikat poda rada wykonawcza przez Ministra skarbu. 5. Ustawa, dopóki względem całej pożyczki nie będzie wyrzeczonno powinna być dosłownie i w myśl onęj niezmienionie zachowana. W Argos d. 27. Kwietnia 1824. Prezydent rady wykonawczej, Jęzzy Konduriotti i t. d.*

Gazeta Telegraf Grecki wychodząca w Mesolundze czyni względem losu tęg pożyczki następujące uwagi:

»Z pomiędzy wielu niezmiernych przeciwności, które przez zawczesną śmierć Lorda Byrona spadły na Grecyję, wynika żądż żuloba w zarządzeniu od miesiąca do Zante

złożonej pierwszėj raty Angielskiej pożyczki, nie jest najmniejszą. Lord Byron był naczelnikiem Kommissyji mającej dozór nad temi pieniędzmi; Pułkownik Gordon i P. Lazaro Konduriotti byli dwoma Kommissarzami. Gdyby nas nie była ta straszna dotknęła strata, tedy summy potrzebne do uzbrojenia floty i wojska, iakoteż umocnienia ważnych stanowisk Mesolungi i Anotoliki, w zachodnięj, a A then w wschodnięj Grecyji, byłyby bez włoki naznaczone; wszystko do tego było przygotowanem. Naraz śmierć naszego szlachetnego współobywatela zatamowała wszystko, a do tego oddalenie się Pułkownika Gordona, nie mogącego przewidzieć iak prędko potrzebną będzie jego obecność, przedłużają ten stan niepewności, którego skutki mogą być nazygubniejsze. Tymczasem nieprzyjaciel czyni silne przygotowania do uderzenia na nas, a niedostatek pieniędzy nie dozwala Rządowi przedsięwziąć potrzebnych środków obrony. Nadto i Pułkownik Stanhope, który uprzednio upoważniony był do zastępowania Pułkownika Gordona, ważnemi prywatnemi względami powodowany, musiał śpiesznie do domu powrócić (zob. Nro. 80. Gaz. n. *) Mówiono przed kilku dniami, że Pułkownik Gordon powraca do Zante przez Marsylią. Oby Niebo jego kroki ostanialo! Skutki dłuższej zwłoki, którą atoli sądziemy być niepodobną, nie byłyby do obliczenia.*

Taż sama Gazeta, z której ten artykuł wzięty (z d. 5. Czerwca) zawiera najnowsze wiadomości o wewnętrznym stanie Morei:

»Jak wiadomo, pooblebiano sobie, że postanowienie Kolokotroniego i jego stronników opuścić Trippolizę, zapewni spokojne posiadanie Władzy stronnictwu, które się teraz za rządzące uważa. Wojsko tegoż stronnictwa, — korpus Bułgarski pod sprawaniem iakiego Hadszi Kristo — wszedł w d. 17. Kwietnia do Trippolizy. Pietro Bey Mauromichali udał się do Kalamata, Kolokotroni z synem swoim Geneo do Viti-ni, Deledszani (z których ieden niedawno miał krwawę spotkanie się z Geneo) i Sotiri Karalampi do Lampady. Nikita był w Leondari, opuszczony od swego orzaku. — Tylko Pano Kolokotroni nie okazywał

*) „Ważne prywatne względy“, o których tu wzmianka, były, iak sam Pułkownik Stanhope donosi w liście pożegnawczym: rozkaz jego Monarchy powrócenia natychmiast do Anglii.

gotowości do poddania Napolii di Romania. Można było przewidzieć, że to poddanie się ani będzie szczérem, ani trwałém. Następujący artykuł Gazety »Telegrafa« okazuje, jaki obrót wzięły rzeczy w mieście Main: »

Wyimek z listu pisanego z Argos z d. 27. Maia: »Rząd po zwyciężeniu niektórych trudności, potwierdził kontrakt pożyczki; stoli, gdy tém zatrudniony, nowe zaszczyt przeskody. Doniesiono raptém, że stronnicy, we 400 ludzi pod rozkazami Koliopulo Nikita i Geneo Kolokotroni pokazali się we wsi, milę od Argos, między miastem i eskadrą blokującą Napolii di Romania. Zamiarem ich było znieść blokadę Napolii i usadowić się w Argos, których mieszkańców starali się ująć. Niespodziewane ich poruszenie, roznieśli w naszym mieście bojaźń i trwogę; jednakowoż wojska Romelijskie pod sprawą Giovannego Notara wyszedłszy z Argos odparły ich. Pod ten sam czas oblężeni w Napolii nozynili wycozkę i uderzyli na Kranidyiotów, tworzących pod Kapitanem Skarti korpus oblężający; lecz również zostali odparci. Potyczka prawie cały dzień trwała; z jednę i z drugięj strony zginęło lub raniono 40 ludzi. W d. 24. rano z Myli (godzinę drogi ku południowi od Argos), gdzie stał okręt Kapitana Miauli z Rządę wykonawczą; słysząc było silny ogień ręczny broni i działowy. Korpus 300 ludzi z Prasto przybył stronnikom na pomoc i zajął wyżę Myli położone Polioceastrum. Korpus Nikiti i Geneo posunął się ku Argos. — Winniśmy Kapitanowi Notara, że wstrzymał go powrotnie od obsadzenia miasta. Podobnie posuwających się 300 ludzi przeciwko Myli zostało odpartych. Bułgarowie w liczbie 100 pod Kapitanem Hadszi Stefano, przy tém zdarzeniu przeszli na stronę Rządu.«

»Gdy się to dzieie, Kolokotroni poszedłszy w 500 ludzi ku Tripolizy, usadowił się w Tricorta, musiał atoli ustąpić większemy sile będącemy pod Archimandrytę Dioco, Kapitanem Londo i Zafiropulo. Od tego czasu i Zaimi miał wyruszyć przeciwko Kariteni. Bracia Delidszani zachowywali spokójność. Tak jest stan terażniejszy Morei, gdzie Rząd coraz więcej nabiera mocy. Owe wypadki zwiększały pożyczkę, która jednak przyszła do skutku.*)

*) Jak dalece na okręcie Kapitana Miauli, stojącym przed Argos, mogła być do skutku przewidziona.
Nota Dostrz. Austr.

»Pięćdziesiąt okrętów Greckich gotowych jest wysuć pod żagle. Ocręknął tylko na pięniadze z Zante. Gotnią także wyprawę 4000 ludzi do Kandyi, gdzie się dotąd Grecy utrzymywali. Flota Turecka złożona z 500 okrętów przeszła pod Mytilenę.«

Państwo Papiezske.

Święto SS. Apostołów Piotra i Pawła odbyło się na Watykanie w Rzymie z największą uroczystością. Jego Świątobliwość w dniu tym wielkim dla Kościoła Katolickiego sam celebrował.

Jego Świątobliwość Swego Internancjusza na Dworze C. Austriackim D. Pietro Ostini raczył umieścić w liczbie Swoich tajnych Podkomorzich (Pralatów).

Królestwo Oboię Sycylii.

Król Jmć Oboię Sycylii wyrokiem Swoim z dnia 16. Czerwca mianował Xięcia Campo - Franco dotychczasowego Wielkorszadę Syoylii (w miejscu uwolnionego od obowiązków dla podeszłego wieku Xięcia Gravina) W. Ochmistrem Jego Królewic. Mości Xięcia Kalabryi, a Margrabiego Ugo delle Favare, Wielkorszadę Sycylii.

Ję Cesarzowicowska Mość Arcy - Xiężna Maryia Ludwika, Xiężna Parmy i t. d. miała zamiar udać się do Palermo w d. 1. Lipca na C. Austr. fregacie Austriin.

R o s s y i a.

Na przedstawienie Jenerał Gubernatore Syberyi w nadgodę poświęcenia się dla Rządu Rosyjskiego Sultanów i starszych hord Kirgis - Kaisackiów innych, ciż Sultani i starsi utrzymali najtąskawiey nadane im przez N. Cesarza rozmaite rangi, pensyie, szable pozłoczone z felcechami, tudzież medale złote i srebrne, które mają nosić na wstęgach orderu Śgo Alexandra lub Śtyy Anny.

Z eskadry Francuzkię, stojącey w zatoce Kronstadzkię, wyjdzie na powrót zład pod żagle we 3 lub 4 dniach pierwsza korweta le Seine i zabierze Król: Francuzkiego Posłana Dworze Duńskim, Margrabiego St. Simona, dla przewiezienia go do Kopenhagi.

Istniejący od dwóch lat kantor, trudniący się przewozem między Stolicą i Moskwą jest bardzo czynny i do handlu wewnętrznego istotnie się przykłada.

(Do tego Numeru Gazety jest Rozmaitości Numer XXIX. dołączony.)

Redakcyia Józefa Bensy; Druk J. J. Pillera.